

Sixth Night: Cisza

Wierzb samotnych
Taniec
Z wiatrem
Rozpoczął się

Krople deszczu
Niczym łązy boże
Płacze
Łez morze

Marionetki
Siły nienazwanej
Wznoszą ze szczęściem ręce
Krople władcy wydzierają im duszę

A wszystko w przepastnej nicości
Nadchodzącej z wiatrem
Umarli poeci

O gwiazd pięknie piszą
Epitety trwoniąc
Ziemia milczeniem jest i ciszą

Niczym nie zmaconą
Poza czarną na grobie wroną

1-5-2015

Inspirowane Leopoldem Staffem i jego wierszem "Cisza" (odniesienie w trzeciej linijce od tyłu)

Type O Negative

///pewne predyspozycje do edycji, końcówka jest koszmarna [2 linijki]